Dargum, Marlboro gold (feat. Yacob, prod. prodby

Okay, gramy to dalej, let’s skrt
Brr, pow, aha, ha, okay
Brr, ej

Marlboro gold na za duży stres (za duży stres)
Patrzę w gwiazdy jak Mercedes Benz
Chcę mieć jedną na masce za cały stres
Co nafundowałem matce kupię dom w górach (Mama)
Póki co kwit z ulicy, a nie z biura wciąż
Jestem stąd gdzie woda i proch
Nie każdy chce zmienić los
Jestem z tych co ciągle błądzą, ale próbują odnaleźć drogę
Wszystko co drogie i najlepsze jest dla nas (dla nas)
Nie widziałeś gunna prędzej snitch jak gunna
Ja siedzę w tym bagnie od nocy do rana
I żadna drama, żadna dama już mnie nie obchodzi
Jazdy na bani mam do dziś przez styl życia
Już nie patrzę z ukrycia chcę to mieć chcę to wziąć
Chcę być tam gdzie oni są i j***ć to co o tym powiesz
Ten s*****y świat jest mój, ale dopiero się dowiesz
I powiedz tamtym, że dopiero wchodzę na szczyt
Nigdy nie byłem jak każdy będę wysoko i takie są fakty
I znowu na styk jak dowożę pakę to patrzę w gwiazdy
To nie UPS jesteś głupi albo robisz cash
Masz 30 lat odłóż Tik Toka i idź zarób hajs

Wrr pow, eskrt

Ciężki life na Snapie mam tyle ludzi a obok nikogo
Tych co wkręcił melanż to toną
ale moi bliscy się już na mnie nie zawiodą
Nie chcesz wstawać rano i zaczynać od palenia
Po tej zmianie to jest jak niebo i ziemia
Lepsza wojna niż żadna kariera
Nie chcę ciebie słyszeć fona nie odbieram
Przyzwolenie na to by być smutnym
A nie głupio cieszyć się jak jakiś pajac
Schodzę po koncercie ze sceny i nagle tyle ludzi chce o czymś ze mną gadać
Robimy to lepiej niż mainstream
Całe życie zapisuje dziennik
Wiem ze moi fani będą wierni
Obiecałem młody Yacob będzie wielki
Robię to solo nie na twoje
przyniosłeś flotę no to połóż to na stole
Zaufaj rodzinie, oni chcą pomóc kiedy widza ze meczysz się na dole